

Komunikat Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) Rada Państwa, na wniosek prezesa Rady Ministrów, odwołała ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów ob. Jakuba Bermana w związku ze zgłoszoną przez niego rezygnacją z tej funkcji.

Rada Państwa powołała na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów ob. Eugeniusza Stawińskiego, przy równoczesnym zachowaniu przez niego stanowiska ministra przemysłu lekkiego.

DELEGACJA Rady Najwyższej ZSRR udała się do Szwecji

MOSKWA (PAP) Dnia 7 bm. wyjechała z Moskwy udając się do Szwecji na zaproszenie parlamentu szwedzkiego delegacja Rady Najwyższej ZSRR. Na czele delegacji stoi przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkow.



CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

1000 gołębi zostanie wypuszczonych ze stadionu w Sztokholmie z okazji rozpoczęcia Olimpiady Hippicznej. Oto jeden z nich...

Fot - CAF

185 tys. nowych głośników, 30 tys. telefonów. 800 radiowęzłów i 400 rozmównic telefonicznych

Ambitne plany „Łączności“

WARSZAWA (PAP) Narzekania mieszkańców kraju na jakość usług łączności...

W Gąsiorowie gospodarują zespołowo

Mimo pilnych prac polowych chłopcy w wielu wsiach naszego województwa znajdują czas na sprawy gospodarczo-organizacyjne. Świadczą o tym nadchodzące z terenu meldunki o czynionych przygotowaniach do zakładania gospodarstw zespołowych. W wyniku takich właśnie przygotowań powstała w ub. sobotę spółdzielnia produkcyjna typu I b w Gąsiorowie gromady Podstolice, pow. Września.

Rolnicy w Gąsiorowie wnieśli do wspólnego gospodarstwa 105 ha ziemi. Przewodniczącym nowej spółdzielni został wybrany Franciszek Nowak.

Przed 20 rocznicą zjazdu we Lwowie

Jak podaje API, komitet obchodu 20 rocznicy zjazdu pracowników kultury we Lwowie (1936 rok) zwraca się do uczestników zjazdu z prośbą o nadsyłanie na adres Ministerstwa Kultury i Sztuki, departament organizacji obchodów, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 15/17, wspomnień, zdjęć i innych materiałów, które mogłyby posłużyć do opracowania publikacji poświęconej zjazdowi.

„Dzień katastrof“

PARYŻ (PAP) 6 maja br. był w Belgii „dniem katastrof“. Zainicjowano w tym dniu aż 101 nieszczęśliwych wypadków, w których dwie osoby poniosły śmierć, a 18 zostało ciężko rannych.

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

Cena 20 gr

CZYTELNIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, środa 9 V 1956 r.

Nr 110 (3819)

Wracają do społeczeństwa!

Blisko 25 tysięcy osób zwolniono już z więzień na podstawie amnestii

WARSZAWA (PAP)

Do dnia 6 maja br. ponad 23,5 tys. osób zwolniono już na podstawie amnestii zarówno z więzień jak i aresztów śledczych. Liczba ta obejmuje również osoby zwolnione przez prokuratury wojskowe. Ponadto poważne prace prowadzi sądy powszechne, umarzając sprawy podlegające amnestii.

W większości województw, jak np. w białostockim, gdańskim, koszalińskim, akcja zwalniania amnestionowanych z więzień została zakończona. Obecnie prokuratury pracują nad przeglądaniem akt w sprawach więźniów skazanych na kary długoterminowe, które na mocy amnestii ulegają złagodzeniu. Zakończenie w całym kraju akcji zwalniania amnestionowanych spodziewane jest w połowie bm. Drugi etap prac — złagodzenie wymiaru kary, ukończony zostanie w ostatnich dniach maja br.

Szybkie zwolnienie tak poważnej liczby osób, które mają obecnie możliwość powrotu na drogę uczciwej pracy, to zasługa prokuratorów i sędziów przeprowadzających sprawne formalności związane z zastosowaniem ustawy amnestyjnej. Warto podkreślić, że po doreczeniu osobom zwalnianym postanowień o amnestii, prokuratorzy — w myśl przepisów — wizytują wszystkie cele i pomieszczenia zakładów karnych dla sprawdzenia, czy amnestionowani opuścili więzienia oraz dla udzielenia wyjaśnień dotyczących amnestii pozostającym tam nadal dla odbycia kary.

Sprawne zwalnianie amnestionowanych jest również w poważnym stopniu zasięgające służby więzienne. Wszystkie depozyty więźniów wychodzących na wolność zostały uporządkowane, zaś dla tych, którzy pracowali, przygotowano wypłaty należności, sięgające niekiedy nawet kilkunastu tysięcy złotych.

Ujawniają się ludzie o przestępczej przeszłości

Od chwili uchwalenia przez Sejm PRL ustawy o amnestii do dnia 4 bm. w szeregu województw do władz bezpieczeństwa publicznego, MO i prokuratury zgłosiło się łącznie 19 osób, które ukrywały się w związku z przestępstwami działalności. I tak w woj. krakowskim ujawniło się 5 osób, w kieleckim — 4, a w poznańskim — 3, wrocławskim — 3, rzeszowskim — 2, białostockim i opolskim — po jednej osobie.

Wśród osób, które ujawniły się, znajduje się Zygmunt Biskup, b. dezertjer z szeregów MO, ukrywający się od 1946 r.

Należyta odprawa spotkała Ćwiklińskiego

PARYŻ (PAP) Jak podaje prasa francuska, robotnicy portowi w Havre odmówili wyładowania węgla ze statku amerykańskiego, którego kapitanem jest Ćwikliński, związany z najbardziej reakcyjnymi kołami USA i międzynarodowym ruchem faszystowskim.

Ćwikliński musiał opuścić port i skierować statek do Antwerpii.

Rząd NRD proponuje rządowi NRF wspólne rozpatrzenie sprawy Saary

Pisma Grotewohla i Bolza

BERLIN (PAP)

Biuro prasowe przy gabinecie premiera NRD opublikowało za pośrednictwem agencji ADN trzy dokumenty w sprawie Saary: pismo premiera NRD — Grotewohla do kanclerza NRF — Adenauera, pismo Grotewohla do premiera Saary — dr Ney'a i pismo ministra spraw zagranicznych NRD — Bolza do ministra spraw zagranicznych Francji — Pineau.

Pismo Grotewohla do Adenauera stwierdza m. in.:

Ludność Zagłębia Saary odrzuciła 23 października 1955 r. Europejski Statut Saary i tym samym nie dopuściła do odwołania Zagłębia Saary od Niemiec. Powstała w wyniku tego sytuacja otwiera perspektywę rozwiązania kwestii Saary zgodnie z wolą ludności Zagłębia Saary i całego narodu niemieckiego.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej zawsze uważał Zagłębie Saary za terytorium niemieckie. W związku z wynikami głosowania w dniu 23 października 1955 r. naród niemiecki oczekuje zaprzestania wszelkiej działalności zmierzającej do państwowego i gospodarczego podporządkowania Francji Zagłębia Saary. Naród niemiecki oczekuje uznania Zagłębia Saary za terytorium niemieckie.

Apel Hiroszimy

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera podaje, że rada do spraw zakazu bomb atomowych i wodorowych w Hiroszynie skierowała w niedzielę apel do prezydenta Eisenhowera, domagając się całkowitego zawieszenia doświadczeń z bombami wodorowymi. Apel ten wysłany został w związku z zapowiedzią przez USA kolejną próbą bomby wodorowej.

Na trasie Wyścigu Pokoju

Zacięta walka Wiśniewskiego z Schurem

Polska na II miejscu

Radosna chwila przeżywalismy na Stadionie Przyjaźni w Goerlitz, na mecie V etapu Wyścigu Pokoju, kiedy przy dźwiękach fanfar, na bieżni stadionu jako pierwsza ukazała się sylwetka reprezentanta Polski — Wiśniewskiego. Wszyscy wstają z miejsc, publiczność szaleje, bowiem na drugiej pozycji jedzie Schur, Polak prowadził do ostatnich metrów, jednak „Taeve“ przy olbrzymim dopingu jest lepszy na metrze o pół koła. Obaj uzyskują czas 5.34,42, o kilka sekund później kończy etap dwudziestu kolarzy, wśród których znajdują się Kowalski i Króla.

Kiedy prastary Wrocław żegnał w poniedziałek uczestników Wyścigu Pokoju, startujących do V etapu, który kolarze mieli zakończyć już na ziemi niemieckiej, nie spodziewano się, że podobnie jak i w poprzednich dniach, o losach etapu zdecydować w początkowej jego części ucieczka grupy kolarzy, którzy poprowadzą wyścig już do samej mety.

Na poniedziałkowym etapie była to grupa znacznie silniejsza, niż poprzednio. Ucieczkę inicjowali Bułgarzy i Rumuni, do których dołączyli się kolejno następni kolarze, tworząc 26-osobową czołową grupę, z trzema Polakami — Wiśniewskim, Króla i Kowalskim, zwycięzcą etapu w Łodzi Schurem, jego rodakiem Stolperem, pięcioma Bułgarami, trzema Rumunami, dwoma Szwedami i... ani jednym Włochem.

Czołówka na doskonałej asfaltowej szosie i w bardzo połaconym terenie szybko powiększała odległość od swych przeciwników. Po 48 km uciekinierzy mają ponad 2 minuty przewagi.

Lotny finisz na 50 km w Świdnicy wygrał Króla przed Nowakiem i Wretmanem. Czołówka ma już w tym czasie 3,5 min. przewagi. W głównej grupie zawodników następuje przetasowanie. Tworzy się szereg grup, jednak wszelkie próby pogoni nie dają rezultatów.

WYNIKI INDYWIDUALNE V ETAPU

1. Schur (NRD)	5:33:42
2. WIŚNIEWSKI	5:34:12
3. Dimow (Bułgaria)	5:34:44
4. Christow (Bułgaria)	5:34:44
5. Kolombiet (ZSRR)	5:34:44
6. Nyman (Finlandia)	5:34:44
7. Wostrakow (ZSRR)	5:34:44
8. Krivka (CSR)	5:34:44
9. Novak (CSR)	5:34:44
10. Carlen (Szwecja)	5:34:44
11. KOWALSKI	5:34:59
12. KRÓLA	5:35:04
13. CHWIENDACZ	5:40:53
14. BUGALSKI	5:48:01
15. WIECKOWSKI	5:48:01
16. Guglielmoni (Włochy)	5:55:40
17. Bruni (Włochy)	6:23:52

DRUŻYNOWE

1. Bułgaria	16:44:12
2. ZSRR	16:44:29
3. POLSKA	16:44:49
4. Szwecja	16:44:57
5. NRD	16:50:15
6. Rumunia	16:50:48
7. CSR	16:57:16
8. Dania	17:03:41
9. Belgia	17:04:01
10. Włochy	17:09:26

PO V ETAPACH INDYWIDUALNIE

1. Schur	21:28:43
2. Kolombiet	21:29:10
3. Dimow	21:30:11
4. Cziżikow	21:30:32
5. Wostrakow	21:31:21
6. KOWALSKI	21:31:30
7. Nyman	21:31:42
8. KRÓLA	21:32:37
9. Ostergaard	21:33:25
10. Kolew	21:33:39
11. CHWIENDACZ	21:41:04
12. BUGALSKI	21:43:18
13. WIŚNIEWSKI	21:44:36
14. WIECKOWSKI	21:44:57

DRUŻYNOWO

1. ZSRR	64:26:57
2. POLSKA	64:30:02
3. Bułgaria	64:32:55
4. NRD	64:40:00
5. Belgia	64:50:06
6. Rumunia	64:50:53
7. Włochy	64:53:18
8. Szwecja	64:54:51
9. Francja	64:58:13
10. CSR	65:00:08



ZSRR będzie nadal czynić wszystko by doprowadzić do światowego rozbrojenia

Szef radzieckiej delegacji w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ GROMYKO — o wynikach pracy sesji Podkomisji

LONDYN (PAP)

Przewodniczący delegacji ZSRR w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ — A. A. Gromyko na prośbę korespondenta TASS w Londynie złożył oświadczenie, w którym daje ocenę pracy ostatniej sesji Podkomisji. Jak wiadomo, sesja ta odbyła się ostatnio w Londynie.

Delegacja radziecka w Podkomisji, wyrażając niezmiennie dążenie Związku Radzieckiego do rozwiązania problemu rozbrojenia, czyniła wszystko, co jest możliwe, aby ułatwić osiągnięcie koniecznego porozumienia. W tym celu 27 marca zgłosiła w Podkomisji nowe propozycje.

Propozycje te przewidują przeprowadzenie w okresie około trzech lat istotnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych, a przede wszystkim sił zbrojnych i zbrojeń pięciu wielkich mocarstw. Przewiduje się, że dla ZSRR, USA i Chin liczebność sił zbrojnych powinna być ustalona na wysokości od 1 do 1,5 miliona osób, zaś dla Anglii i Francji — po 650 000 osób.

Propozycje przewidują:

PO PIERWSZE — w celu zapobieżenia naglej napaści jednego państwa na drugie, zorganizowanie na terytorium odpowiedzialnego państwa na zasadach wzajemności punktów kontrolnych w wielkich portach, węzłach kolejowych, autostradach i lotniskach. Zadaniem tych punktów byłoby czuwanie nad tym, aby nie dokonywano niebezpiecznej koncentracji wojsk lądowych oraz lotnictwa wojskowego i marynarki wojennej;

PO DRUGIE — prawo inspekcji międzynarodowej, w zakresie realizacji jej funkcji kontrolnych, do nieskrapowanego dostępu do wszystkich obiektów kontroli; jednostek wojskowych, magazynów wyposażenia wojskowego i składow amunicji, do baz wojsk lądowych, morskich i lotniczych, do zakładów produkujących broń i amunicję typu konwencjonalnego.

Propozycje Związku Radzieckiego przewidują dalej, że w Europie powinna być utworzona strefa ograniczenia i inspekcji zbrojeń, obejmująca terytorium obu części Niemiec oraz sąsiadujących z nimi państw.

Przewiduje się także dokonanie niektórych częściowych posunięć w dziedzinie rozbrojenia, a mianowicie:

bezwzględne wstrzymanie doświadczeń z bronią termojądrową; niedopuszczenie do tego, by wojska znajdujące się na terytorium Niemiec wyposażone były w broń atomową;

redukcję w wysokości do 15% budżetów wojskowych państw w porównaniu z budżetami wojskowymi poprzedniego roku.

Bierze się przy tym pod uwagę, że dokonanie tych częściowych posunięć nie będzie zależne od osiągnięcia porozumienia na temat innych problemów dotyczących rozbrojenia.

Z jakich założeń wychodził rząd radziecki, wnosząc te propozycje? Brak on pod uwagę, że rozpatrywanie problemu rozbrojenia jako próba osiągnięcia porozumienia co do całości tej sprawy, włączając w to zagadnienie zakazu broni atomowej, nie doprowadziło do uzgodnienia stanowisk.

Różnica między stanowiskami Związku Radzieckiego, który wypowiada się za istotną redukcją zbrojeń i sił zbrojnych państw, a przede wszystkim wielkich mocarstw oraz za bezwarunkowym zakazem broni atomowej, a stanowiskiem mocarstw zachodnich — okazała się zbyt wielka.

Jest przeto rzeczą naturalną, że w tej sytuacji musiało nieuchronnie nasunąć się pytanie, czy nie należy podjąć próby osiągnięcia porozumienia początkowo co do jednego z dwóch głównych problemów rozbrojenia, a mianowicie — problem zbrojeń konwencjonalnych.

Jest to, rozumie się, nowe podejście do rozwiązania problemu rozbrojenia. Lecz takie podejście ma wielką zaletę. Stwarza ono możliwość porozumienia się na początek

w kwestii, w której stanowiska ZSRR i mocarstw zachodnich swego czasu znacznie zbliżyły się, pozostawiając tymczasowo na uboczu zagadnienia broni atomowej, rozbieżności wokół którego stanowiły główne przeszkody na drodze do porozumienia w sprawie rozbrojenia.

Należy stwierdzić, że nie my, nie Związek Radziecki, wysunął pierwszy sprawę konieczności porozumienia się najpierw na temat zbrojeń konwencjonalnych. Sprawę tę wysunęły mocarstwa zachodnie, zwłaszcza Anglia, która zarówno w ONZ, jak i na genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w 1955 roku, opowiedziała się właśnie za takim podejściem do rozwiązania kwestii rozbrojenia.

W opracowaniu swej propozycji dla Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ Związek Radziecki uwzględnił ten dezyderat mocarstw zachodnich, zwłaszcza Anglii, w nadziei, że może to ułatwić osiągnięcie niezbędnego porozumienia między zainteresowanymi mocarstwami.

Cóż się okazało później? Okazało się, że gdy Związek Radziecki zgodził się z powyższym punktem widzenia i zgłosił odpowiedni wniosek w Podkomisji, przedstawiciele mocarstw zachodnich oświadczyli nam, że propozycja porozumienia się najpierw w sprawie zbrojeń konwencjonalnych jest nie do przyjęcia, że należy rozwiązywać od razu cały problem. Inaczej mówiąc, zamiast tego, by zastosować wspomniane wyżej nowe podejście do rozwiązywania kwestii rozbrojenia, proponuje się nam, byśmy nadal obracali się w tym samym zaciętym kole, w którym krążyliśmy już od 10 lat.

W rzeczywistości wytworzyła się obecnie taka sytuacja, że albo osiągnięte zostanie porozumienie co do części zagadnienia, by ułatwić następne porozumienie na temat całości, albo nie będzie żadnego porozumienia i ONZ oraz jej Podkomisja Rozbrojeniowa będą nadal dreptały w miejscu.

Bardzo ciekawa jest dyskusja nad sprawą poziomu sił zbrojnych i zbrojeń pięciu wielkich mocarstw.

Oprócz wymienionego wyżej wniosku radzieckiego w sprawie poziomu (limitów) sił zbrojnych i zbrojeń, który zgodny jest ze zgłoszoną poprzednio przez mocarstwa zachodnie propozycją w tej kwestii, wpłynęła do podkomisji nowa propozycja USA, Anglii i Francji w sprawie ustalenia wyższego poziomu sił zbrojnych dla pięciu mocarstw. Propozycja ta przewiduje, że siły zbrojne ZSRR, USA i Chin będą wynosiły po 2,5 miliona żołnierzy, zaś Anglii i Francji — po 750 tysięcy żołnierzy.

Mocarstwa zachodnie wycofały się więc z proponowanych przez nie poprzednio limitów sił zbrojnych pięciu mocarstw z chwilą, gdy Związek Radziecki zgodził się na ich propozycje.

Nie trudno zrozumieć, że uzależnianie rozwiązania sprawy poziomu sił zbrojnych, jak i rozwiązania innych kwestii dotyczących rozbrojenia, od rozwiązania na przykład kwestii niemieckiej, oznacza faktycznie uchylanie się przed rozwiązaniem sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Oto dlaczego oświadczenia, że zalecane przez mocarstwa zachodnie wspomniane wyżej limity sił zbrojnych są rzekomo „provisoryczne”, pozbawione są wszelkich podstaw i nie mogą nikogo przekonać.

W toku omawiania problemu rozbrojenia, jak wiadomo, istniały po-

ważne rozbieżności w sprawie kontroli międzynarodowej. Związek Radziecki w odróżnieniu od niektórych innych mocarstw bronił i nadal broni poglądu, że kontrola międzynarodowa powinna być podporządkowana konkretnym poczynaniom w dziedzinie rozbrojenia.

Podczas dyskusji nad propozycjami ZSRR, jak również propozycjami USA, Anglii i Francji zwrócono naszą uwagę na fakt, że propozycje mocarstw zachodnich mają rzekomo tę wyższość, że dotyczą również broni atomowej. Jednak, jak wiadomo, do sprawy broni atomowej można podchodzić w różny sposób.

Związek Radziecki opowiada się za bezwarunkowym zakazem broni atomowej.

Należy dodać, że rząd radziecki wyraził gotowość jednoczesnego omawiania sprawy zbrojeń konwencjonalnych i kwestii zakazu broni atomowej, z tym jednak, by porozumienia w sprawie zbrojeń klasycznych nie uzależniano od porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej.

Kilka słów o propozycji radzieckiej w sprawie utworzenia w Europie strefy ograniczenia i inspekcji zbrojeń.

Propozycja ta zgodna jest w istocie z propozycją premiera Wielkiej Brytanii, Edena, wysuniętą na genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw. Wiadomo, że na wymienionej konferencji przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganin ustosunkował się pozytywnie do tej propozycji. Logicznie rzecz biorąc, na leżało oczekiwać, że Podkomisja Rozbrojeniowa ustosunkuje się pozytywnie do tej propozycji. Niestety, to nie nastąpiło, przy czym przeciwko wysuniętej poprzednio przez Anglię propozycji oponował również delegat angielski, co wyraża się nam dość dziwne. A przecież trudno zaprzeczyć, iż porozumienie w tej sprawie miałooby duże znaczenie nie tylko dla rozwiązania kwestii rozbrojenia i położenia kresu wyścigowi zbrojeń, lecz również dla umocnienia bezpieczeństwa europejskiego.

Należy wyrazić ubolewanie, że w podkomisji nie udało się osiągnąć porozumienia co do meritum omawianych problemów. Rzecz jasna, że Związek Radziecki będzie nadal dokładał starań, by przyczynić się do rozwiązania kwestii rozbrojenia i wyraża nadzieję, że inne zainteresowane mocarstwa również będą do tego dążyły.

Nie ma potrzeby podkreślania, jak doniosłe znaczenie dla narodów ma porozumienie w tej kwestii. Tego rodzaju porozumienie początkowo choćby nawet ograniczone, dotyczące tylko niektórych zagadnień, byłoby doniosłym krokiem naprzód w dalszym zlagodzeniu napięcia międzynarodowego, w ustanowieniu niezbędnego zaufania w stosunkach między państwami oraz w umocnieniu powszechnego pokoju. (t)

Nie ma potrzeby podkreślania, jak doniosłe znaczenie dla narodów ma porozumienie w tej kwestii. Tego rodzaju porozumienie początkowo choćby nawet ograniczone, dotyczące tylko niektórych zagadnień, byłoby doniosłym krokiem naprzód w dalszym zlagodzeniu napięcia międzynarodowego, w ustanowieniu niezbędnego zaufania w stosunkach między państwami oraz w umocnieniu powszechnego pokoju. (t)

Jedenaste lat temu witali zwycięstwo i pokój ludzie w mundurach żołnierskich i obozowych pasiakach — ci, co przeżyli ludobójcze barbarzyństwo reżimu, który siłą i przemoc ogłosił za jedynego regulatora stosunków w życiu międzynarodowym. Witali, ślubując sobie nawzajem w wieloletnim rozgwarze, iż nie będą szczeni wyślinków, by pracą swoją po wygranej wojnie wygrać dla wielu pokoleń — pokój.

Przebiegamy dziś myślą jedenaście lat temu witali zwycięstwo i pokój ludzie w mundurach żołnierskich i obozowych pasiakach — ci, co przeżyli ludobójcze barbarzyństwo reżimu, który siłą i przemoc ogłosił za jedynego regulatora stosunków w życiu międzynarodowym. Witali, ślubując sobie nawzajem w wieloletnim rozgwarze, iż nie będą szczeni wyślinków, by pracą swoją po wygranej wojnie wygrać dla wielu pokoleń — pokój.

Delegacja Państwowej Komisji Planowania NRD opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio, po z górą 2-tygodniowym pobycie, opuściła Polskę delegacja Państwowej Komisji Planowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej z zastępcą przewodniczącego Kirstenem Waltherem na czele.

Na lotnisku pożegnał delegację zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Edward Sznajder.

W czasie pobytu w Polsce przedstawiciele obu komisji planowania wymieniły swoje doświadczenia w zakresie gospodarki materialowej.

Salwa ze 101 dział powitała prezydenta Tito w Paryżu

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek rano przybył do Paryża prezydent Federacji Ludowej Republiki Jugosławii Tito na sześciomiesięczną oficjalną wizytę na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej Coty'ego. Na udekorowanym dworcu Bois de Boulogne prezydenta Tito i towarzyszące mu osoby witali prezydent Coty, premier Guy Mollet, minister spraw zagranicznych Pineau, przewodniczący obu izb parlamentu oraz inne wybitne osobistości. Na powitanie rozległa się salwa honorowa artylerii ze 101 dział. Prezydentowi Tito towarzyszą: małżonka, sekretarz stanu do spraw zagranicznych Popovic i inni.

W drodze do wolności

Lwia „rodzinka” zagryzła 2 osoby

DELHI (PAP)

Niemno strachu musieli doznać goście w bombajskim ogrodzie zoologicznym, kiedy ujrzelili goniącą po ogrodzie rozjuszoną rodzinkę lwów. Podczas karmienia zwierząt korzystających z otwartych drzwi klatki rodzinka lwów w składzie lew, lwica i czworo szceniąt uciekła na wolność zagryzając po drodze dwie osoby (dozorcę klatki i ogrodnika). Wystraszeni przechodnie wspinali się na drzewa na widok dzikich bestii. Natychmiast rozpoczęto pogon. Szczenięta złapano, lwicę zabito. Tylko staremu lwu udało się uciec do pobliskiego lasu.

Propozycje rządu NRD

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

winny być również uwzględnione jej interesy gospodarcze. Jednakże rozmowy, które już się odbyły między rządami NRF i Francji, zmierzają do wciągnięcia — również Zagłębia Saary, — przez przyłączenie jej do Niemieckiej Republiki Federalnej — do bloku atlantyckiego.

Otto Grotewohl wskazuje, że jest to sprzeczne z wyrażoną podczas referendum wolą ludności Saary — pragnącej zjednoczenia z Niemcami demokracjami i pokojowymi, osiągnięcia osłabienia napięcia międzynarodowego, wzajemnego zrozumienia i utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Główną przeszkodą na drodze do demokratyzacji i pokojowego zjednoczenia Niemiec — podkreśla Otto Grotewohl — są układy paryskie. Odrzucony przez ludność Saary statut miał służyć celom remilitaryzacji Niemiec zachodnich, a włączenie obecnie Zagłębia Saary do Niemieckiej Republiki Federalnej ma również sprząć remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Stwierdzając, że siły pokojowe całego narodu niemieckiego dążą do pokoju i do jednności Niemiec oraz występują przeciwko panowaniu militarystyki w Niemczech zachodnich premier NRD wskazuje, że tylko drogą wspólnych wysiłków rządu NRD i rządu NRF z udziałem przedstawicieli rządu Zagłębia Saary możliwe jest takie rozwiązanie kwestii Saary, które odpowiadałoby interesom całego narodu niemieckiego.

Dlatego rząd NRD — głosi pismo — proponuje rządowi NRF rozpocząć wspólne rozpatrzenie kwestii Saary z udziałem przedstawicieli rządu Zagłębia Saary. Rząd NRD gotów jest przystąpić do takich rozmów nie stawiając żadnych warunków i oczekuje tego samego od rządu Niemieckiej Republiki Federalnej.

W zakończeniu O. Grotewohl podkreśla, że wspólne omówienie tej kwestii z przedstawicielami rządów obu istniejących obecnie państw niemieckich oraz rządu Zagłębia Saary wykażywałoby niezłomne dążenie narodu niemieckiego do przywrócenia jednności państwowej. Byłoby to krok naprzód w dziele zbliżenia i osiągnięcia wzajemnego zrozumienia w sprawie drogi do zjednoczenia całych Niemiec w państwo pokojowe.

Zamknęli... Tarzana

NOWY JORK (PAP)

Znany aktor filmowy i sportowiec, odtwórca Tarzana — Johnny Weissmüller został ukarany aresztem za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym.

W rozwoju wojna przestała być nieuniknioną koniecznością. Ogromne w tym ma znaczenie silne poparcie, jakiego walczącym o pokój i bezpieczeństwo narodom udzieliła polityka rządu radzieckiego, który nieustraszenie w ciągu wszystkich tych lat podejmował wysiłki, zmierzające ku pokojowej współpracy, odbudowie zaufania w życiu międzynarodowym, o stworzenie systemu bezpieczeństwa, opartego na zasadach pokojowego współistnienia.

Nastąpiło wyraźne odprężenie w stosunkach międzynarodowych, wyraźne osłabienie napięcia. Idea pokojowego współistnienia i współpracy narodów zwycięsko toruje sobie drogę wśród najrozmaitszych warstw i koł społecznych, coraz doświadcza się żądania rozbrojenia i zakazu broni atomowej.

Nie znaczy to jednak, że wrogię pokojowej siły nie będą podejmować awanturniczych prób rozpętania wojny, że z planów swych zupełnie zrezygnowały. Dlatego tak ważny jest obowiązek trwania w czujności i nieustawiania w wysiłkach o utrzymanie pokoju.

Trzeba to podkreślić w okresie, który cechuje ogromne ożywienie życia politycznego w Polsce — w okresie wypełnionym żarliwymi dyskusjami nad bilansem naszego wczoraj i nad planem/naszego jutra. Nasz wkład w dzieło utrzymania pokoju był konkretny i wszechstronny i taki być musi w przyszłości. Leży to w naszym interesie i w interesie wszystkich na rodów, które pragną z roku na rok polepszać możliwości trwałego pokoju i w warunkach coraz bardziej zacieśniającej się współpracy międzynarodowej obchodzić każdy kolejny dzień zwycięstwa.

demokratyczne, niepodległe i jednolite.

Premier NRD przestał jednocześnie pismo do premiera Zagłębia Saary, które jest prawie identyczne z powyżej cytowanym. W końcu pisma O. Grotewohl podkreśla:

W imię zbliżenia i osiągnięcia wzajemnego zrozumienia między rządami Zagłębia Saary i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz nawiązania kontaktów i zacieśnienia stosunków gospodarczych i kulturalnych między Zagłębiem Saary a NRD w celu przywrócenia siły do pokojowego zjednoczenia wszystkich części Niemiec, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej proponuje mianować stałego przedstawiciela pełnomocnego Zagłębia Saary przy rządzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej z siedzibą w Berlinie. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej gotów jest ze swej strony mianować przedstawiciela pełnomocnego przy rządzie Zagłębia Saary.

Pismo ministra spraw zagranicznych NRD — Bolza do ministra spraw zagranicznych Francji — Pineau wskazuje na odbywające się rozmowy między rządami Francji i NRF w sprawie Saary. Pismo głosi m. in.:

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej ponownie oświadcza, że przy rozwiązywaniu kwestii Saary należy kierować się tym, że Zagłębie Saary jest nieodłączną częścią Niemiec. Trwałe uregulowanie kwestii Saary jest możliwe jedynie pod warunkiem, że będzie ono służyło sprawie umocnienia pokoju w Europie i odpowiadało pokojowym — w szczególności gospodarczym — interesom zarówno narodu francuskiego jak i niemieckiego.

Pismo przypomina o woli ludności Saary, która małażyla wyrazić podczas referendum 23 października 1955 roku, gdy został odrzucony plan przyłączenia Saary do Francji i udaremnienie zostały plany wciągnięcia Zagłębia Saary do bloku północno-atlantycznego i sojuszu zachodnio-europejskiego. L. Bolz stwierdza, że podejmując się obecnie próby, wbrew woli ludności Saary, wciągnięcia Zagłębia do remilitaryzacji Niemiec zachodnich przez przyłączenie Zagłębia do Niemieckiej Republiki Federalnej.

Takie próby — podkreśla pismo — zwiększają jedynie trudności w utworzeniu jednolitego, pokój milującego państwa niemieckiego.

Rozwiązanie kwestii Saary przez oddanie Zagłębia na pastwę sił militarystycznych Niemiec zachodnich zwiększyłoby te przeszkody oraz niebezpieczeństwo grożące pokojowi w Europie na skutek remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Pokojowe siły narodu francuskiego i niemieckiego są zainteresowane w zapewnieniu pokoju i utworzeniu systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Rozwiązanie kwestii niemieckiej w drodze pokojowej i demokratycznej odpowiada interesom obu narodów. Sprawa Saary jest problemem ogólnoniemieckim. Dotyczy on stosunku narodu francuskiego do całego narodu niemieckiego i ma doniosłe znaczenie dla rozwoju stosunków między Francją a Niemcami.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważa jednostronne uregulowanie tego problemu między rządami Francji i Niemieckiej Republiki Federalnej jako nie dające się pogodzić z faktem istnienia dwóch państw niemieckich i uzasadnionym, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, żądaniem narodu niemieckiego dotyczącym zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej podkreśla, że nie uznaje żadnego porozumienia w kwestii Saary, zawartego bez jego udziału.

Na Targach Paryskich

PARYŻ (PAP)

W niedzielę minister handlu zagranicznego PRL K. Dąbrowski zwiędził Targi Paryskie w towarzystwie prezesa komitetu organizacyjnego Targów — Bouilhet'a i przewodniczącego rady miejskiej Paryża, Rigaud'a. Ministrów K. Dąbrowskiemu towarzyszyli również przedstawiciele ambasady PRL.

Bomba w teatrze

NOWY JORK (PAP)

Z Argentyny donoszą, że w mieście Cordoba, w hallu teatru miejskiego wybuchła bomba. Policja stwierdziła, że bombę podłożyli peronowcy, ponieważ ów teatr wystawiał komedię satyryczną o b. dyktatorze Argentyny pt. „Zwariowany generał”.

Cena fakturowa

Nasz czytelnik Z. M. jest stałym klientem sklepu MHD przy ul. Lotniczej (na rożnik Dąbrowskiego). W końcu kwietnia zakupił on tylny ser topiony w cenie 26 zł za kilogram, za który płacił poprzednio 15 zł. Załączona do listu nalepka firmowa Zakładu Wytwarzania Serów Topionych w Toruniu nie mówi co prawda nie o cenie, ale wyjaśnia, że zakupiona kostka zawiera 100 g sera o 20% zawartości tłuszczu. Na wyraźne zdziwienie, dla czego od razu ser podrożał, ob. Z. M. otrzymał następującą odpowiedź: „To obecna cena fakturowa”. Nasz czytelnik nie z tego nie zrozumiał. My też. (1958)

Korespondencja

Od tygodnia nie można znaleźć na Łazarzu chleba razowego, który — jak wiadomo, jest nie tylko tani, ale i zdrowy. Indagowani ekspedientcy wyjaśniają, że jedyna piekarnia (nr 1), produkująca razowy chleb, jest w remoncie. Czy jedna „specjalistka” od razowca na cały Poznań, to nie za mało? (2010)

W Poznaniu przy ul. Rokossowskiego znajduje się kiosk, w którym od przeszło roku brak oświetlenia elektrycznego. Dzięki średnio-wiecznym i niewiele nowszym me-todom oświetlenia (przy pomocy świecy i lampy naftowej) jednemu z naszych czytelników ekspedient obsługujący kiosk, zamiast z 20 zł, wydał resztę z 50 zł. Czy były pomocy na niekorzyść klienta — nie wiemy. Jeśli nie można zainstalować w tym kiosku światła elektrycznego — proponujemy zlikwidować go przynajmniej na okres... Targów. (1979)

Na ulicach Środy można spotkać kierowców pojazdów mechanicznych, nie liczących się z przepisami o ruchu i bezpieczeństwie na drogach publicznych. Jednego dnia np. kierowca ciągnika „Ursus” — Marian Goździak (nr rej. B 50-415) w kabinie szofera wioził dwie osoby, a Tadeusz Mrugas na motocyklu SHL (nr rej. 56-57) z nadmierną

szybkością „uskuteczniał” akrobacje.

Na wszelki wypadek obu kierowcom (i innym) przypominamy: Dopóty dzban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie... (1998)

Czytelniczka M. W. pyta: dlaczego w Poznaniu brak skóry na żelówki? Na skutek tego, buty leżą nienaprawione, a pracownicy spółdzielni szewskich nie mają roboty.

Nie ma powodów do żartowania — droga Czytelniczko! Szewcy to też ludzie. Chętnie więc skorzystają z możliwości odpoczynku, tym bardziej że ostatnio pogoda wspinała do tego nastroja. (2010)

Piękne hasło: „Szczuń zieleń!” — coraz częściej pojawia się tylko w sferze idei. Zieleniec w pobliżu pomieściłszy schronu przy ul. Grudzieńskiej w Poznaniu był kiedyś oparkaniony. Teraz wysypano tam żużel — nie tylko na jeźdźnię, ale także na trawniki. W dodatku zapominano go rozwałować. Przecież musimy omylić to miejsce (szkoda żelówek), natomiast wozy i samochody jeżdżą całkiem swobodnie.

Chociaż ktoś skorzystał na tym iście salomonowym pomysłu.

Kilka razy: dlaczego?

Wobec stwierdzonych wśród higienistek i registrarów Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej braków w wiadomościach zawodowych i nauce o Konstytucji — Zarząd w oparciu o § 12 pkt. b i 5 pkt. h statutu Spółdzielni Pracy postanowił urządzić kurs dla wyżej wymienionych.

Doskonale zdajemy sobie sprawę, że nauka jest dla wszystkich ludzi konieczna, ale czy w niedzielę? Czy zarząd zapytywał zainteresowaną osobę o zgodę na ten a nie inny dzień? Czy zarząd miał prawo bez zgody kursistek obciążać je dodatkowym 8-godzinny dnem pracy?

Dlaczego zarząd (mimo pisma interwencyjnego Społecznego Inspektora Pracy przy naszej spółdzielni z dnia

10. III. 56 r.) pismem z dnia 20. III. 56 powiadomił zakłady usługowe o następnych wykładach w niedzielę?

Dlaczego zarząd pomylił dwa pojęcia: dobro pracowników, których należy podciągnąć w kwalifikacjach, z obowiązującą generalnie w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zasadą odpoczynku, który przecież jest zasadniczą ustawą gwarantowaną każdemu obywatelowi?

Mimo interwencji u władz najwyższych, mimo udzielonych obywatelowi przesłanek przez te władze wskazówek, mimo jednogłośniego sprzeciwu higienistek i registrarów (na szkoleniu w dniu 8 kwietnia br. zaproponowały sobotnie popołudnie jako dzień szkoleniowy bez pretensji do jakiegokolwiek wynagrodzenia), ob. prezes Wiznerowicz i dr Czaplicka wydali w dniu 20 kwietnia nowe zarządzenie o kursach niedzielnych.

Walka Społecznego Inspektora Pracy z takimi pociągnięciami zarządu jest tym trudniejsza, że ob. prezes na jesennym walnym zgromadzeniu

zadaniu spółdzielni tak ustawił skład rady nadzorczej, że większość jej stanowią urzędnicy — zależni od... prezesa. Nic tu do „gadania” nie mają lekarze, lecz tylko ludzie, którzy z zasadniczą pracą spółdzielni, a więc lecznictwem, nie mają nic wspólnego.

Zapytuję władze nadrzędne, a więc WZSP, czy taki stan rzeczy jest słuszny, czy o sprawach Spółdzielni Lekarsko-Specjalistycznej nie powinni decydować lekarze i pracownicy laboratorium, czy zatem WZSP nie powinien interweniować celem uzdrowienia tych stosunków?

P. D.

Pochwała uprzejmości

Doprawdy nie wiem, co mam o tym sądzić. Czy mam zbyt wielkie wymagania i mało szczęścia do uprzejmej obsługi w naszych sklepach, czy też szczęście to służy tylko przyjeźdnym, gościom spoza Poznania. A może w

innych miastach obsługa jest jeszcze gorsza?

W „Życiu Warszawy” z dnia 5 bm. ukazał się felieton pt. „Jest takie miasto...”, w którym autor opisując wrażenia z pobytu w Poznaniu nazwał nasz gród „szkołą uprzejmości”.

„Wielokrotnie — pisze on — koledzy moi powracający z Czechosłowacji, plali hymny pochwalne na cześć uprzejmości w sklepach, kawiarniach czy kinach Złotej Płoty. Pomyślałem sobie niedawno, że i u nas jest takie miasto, w którym ekspedientka nie tylko sprzedaje, ale pokazuje i zachwala wiele towarów, w którym kelner jest przyjazny i grzeczny a pasażerowie w zatłoczonych tramwajach — kulturalni. Miastem tym jest Poznań”.

Autor felietonu chwali dalej obsługę baru mlecznego przy pl. Wolności, sklepów galanteryjnych, kawiarni.

Otrzymałmy też list od naszego czytelnika Jana Nowaka z Krakowa, który będąc kilkakrotnie w Poznaniu korzystał z usług baru „Fabrycznego”. Autor listu podkreśla czystość, rzetelność i życzliwą obsługę tego baru.

Przyjemnie jest czytać takie słowa. Jeszcze przyjemniej byłoby spotykać się z uprzejmością w życiu codziennym. I — wszędzie, także w... urzędach. (Hal.).

„Wielokrotnie — pisze on — koledzy moi powracający z Czechosłowacji, plali hymny pochwalne na cześć uprzejmości w sklepach, kawiarniach czy kinach Złotej Płoty. Pomyślałem sobie niedawno, że i u nas jest takie miasto, w którym ekspedientka nie tylko sprzedaje, ale pokazuje i zachwala wiele towarów, w którym kelner jest przyjazny i grzeczny a pasażerowie w zatłoczonych tramwajach — kulturalni. Miastem tym jest Poznań”.

Autor felietonu chwali dalej obsługę baru mlecznego przy pl. Wolności, sklepów galanteryjnych, kawiarni.

Otrzymałmy też list od naszego czytelnika Jana Nowaka z Krakowa, który będąc kilkakrotnie w Poznaniu korzystał z usług baru „Fabrycznego”. Autor listu podkreśla czystość, rzetelność i życzliwą obsługę tego baru.

Przyjemnie jest czytać takie słowa. Jeszcze przyjemniej byłoby spotykać się z uprzejmością w życiu codziennym. I — wszędzie, także w... urzędach. (Hal.).

„Wielokrotnie — pisze on — koledzy moi powracający z Czechosłowacji, plali hymny pochwalne na cześć uprzejmości w sklepach, kawiarniach czy kinach Złotej Płoty. Pomyślałem sobie niedawno, że i u nas jest takie miasto, w którym ekspedientka nie tylko sprzedaje, ale pokazuje i zachwala wiele towarów, w którym kelner jest przyjazny i grzeczny a pasażerowie w zatłoczonych tramwajach — kulturalni. Miastem tym jest Poznań”.

Autor felietonu chwali dalej obsługę baru mlecznego przy pl. Wolności, sklepów galanteryjnych, kawiarni.

Otrzymałmy też list od naszego czytelnika Jana Nowaka z Krakowa, który będąc kilkakrotnie w Poznaniu korzystał z usług baru „Fabrycznego”. Autor listu podkreśla czystość, rzetelność i życzliwą obsługę tego baru.

Przyjemnie jest czytać takie słowa. Jeszcze przyjemniej byłoby spotykać się z uprzejmością w życiu codziennym. I — wszędzie, także w... urzędach. (Hal.).

„Wielokrotnie — pisze on — koledzy moi powracający z Czechosłowacji, plali hymny pochwalne na cześć uprzejmości w sklepach, kawiarniach czy kinach Złotej Płoty. Pomyślałem sobie niedawno, że i u nas jest takie miasto, w którym ekspedientka nie tylko sprzedaje, ale pokazuje i zachwala wiele towarów, w którym kelner jest przyjazny i grzeczny a pasażerowie w zatłoczonych tramwajach — kulturalni. Miastem tym jest Poznań”.

Pracownicy poszukiwani

Piekarzy oraz kucharek zatrudnimy. Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane. Podania składać w Oddziale Zaopatrzenia Kolejarzy nr 61 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 130/140, pokój 432b. K1410

Każdą osobę pracowników niekwalifikowanych do robót torowych kolejowych na terenie Poznania i okolicy przyjmują odcinki drogowe PKP, a niezależnie od nich Oddział Drogowy w Poznaniu, ul. Chudoby 10, I ptr., pokój 131. Zarobki wg taryfikatora oraz świadczenia. K1255

40 wykwalifikowanych murarzy do prac na terenie województwa szczecińskiego zatrudni Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłu Drobego, Szczecin, ul. Odrowądz 1. Delegacje zgodne z Uchwałą Prezydium Rządu dn. 16. 4. 54 r. nr 391, hotel robotniczy na miejscu pracy. Zwrot kosztów podróży najtańszymi środkami lokomocji. K1387

Dnia 7 maja 1956 zmarł nasz długoletni, ceniony współpracownik i kolega, śp.
Józef Wrzesiński
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Górczynie.
Cześć Jego szanownej pamięci!
Pracownicy
Zakładu Chemii Ogólnej A. M.
8136g

Dnia 7 maja 1956 r. zmarł nagle
dr med. Aleksander Schreiber
Kierownik Pracowni Radiologicznej PKP, odznaczony Medalem X-lecia Polski Ludowej, odznaka „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”, odznaka „Przodującego Kolejacza”, zastępcy organizator służby radiologicznej, ceniony radiolog, wzorowy lekarz i drogi kolega.
Okręgowa Przychodnia Zarząd Służby Zdrowia
Lekarska PKP DOKP Poznań
Poznań 8153g

Dnia 7 maja 1956 zmarł
dr med. Aleksander Schreiber
wieloletni prezes Koła Poznańskiego Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego
W Zmarłym tracimy energicznego organizatora i wytrwałego przewodnika oraz troskliwego opiekuna spraw zawodowych.
Koło Poznańskie
Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego
8142g

Praca
Szewc, dobry fachowiec na obuwiu męskim, poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7540g

Człowiek zegarmistrzowski przyjmie posadę zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7577g

Pomoc domowa, stała, potrzebna (długo wyjazd). Poznań, Maszalska 7a m. 5. 7456g

Kupno
Kupię wannę do łazienki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7915g

Pompki wirnikowe do wody z motorkiem (na probostwo) kupię. Oferty z podaniem ceny i opisem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7561g

Sprzedaż
Kuchnię piękną, solidną, sprzedam. Stalarnia, Poznań, 23 Lutego 2, II podwórze. Przyjmuje zamówienia. 7855g

Ciągnik marki „Lanz Bulldog” 20 KM po remoncie — sprzedam. Wiadomość: Wawrzyniak, Wrocław, Sępa Szaryńskiego 51. K1370

Dnia 7 maja 1956 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój nade wszystko ukochany mąż, nasz brat, szwagier i wujek w 64 roku życia, śp.
Franciszek Bydłowski
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
w ciężkim smutku pograżone
żona i rodzina 8154g

Dnia 8 maja 1956 r. zmarł
Aleksander Klonowski
Soliści Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu
odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
W Zmarłym utraciliśmy Operę Poznańską nie tylko znakomitego artystę — śpiewaka, oddanego całym sercem sztuce operowej, ale i szlachetnego oraz powszechnie cenionego Kolegę.
Rada Miejsowa Pracownicy Dyrekcja
Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu
K1499

Wysokiej jakości
FARBA DO WŁOSÓW „JUVENOL”

zapewnia:
Nieszkodliwość dla zdrowia i włosów
Piękność i naturalność odcieni
Szybkość wykonania zabiegu
Niezmienność przy stosowaniu trwałej ondulacji

ZADAĆ W DROGERIACH I PERFUMERIACH
Zaopatrzenie fryzjerskich punktów usługowych bezpośrednio w terenowych hurtowniach kosmetycznych. K1249

Nową bandonionę sprzedam. Ludwiczak, Czempin, pow. Kościan, Stalina 8. 16999g

Samochód „Fiat”, małopotrąkowy 6-osobowy, sprzedam. Poznań — Rataje, ul. Miłczyńska 3. 7476g

Stół debowy (rozciągany), 4 krzesła, umywalki, tanio sprzedam. Poznań, Garbary 46 m. 8. 7572g

Nowoczesna maszynka piekarska z dwoma kotłami sprzedam. Kachlicki, Grodzisk Wilk., Poznańska 9. 17741g

Sprzedam spacerówkę w dobrym stanie. Poznań, Różana 5a m. 6. 7485g

Rower damski — węgierski sprzedam. Poznań, Zródlana 19 m. 5. 7488g

Rower męski sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 11 m. 3. 7495g

Wózek - auto, koszykowy, dziecięcy sprzedam. Poznań, Kossaka 21 m. 4. 7498g

Spacerówkę nową, na łożyskach sprzedam. Poznań, Zwirzyńska 27 m. 31. 7499g

Dwa motocykle DKW — setki sprzedam. Poznań — Żabikowo, Kilińskiego 10. 7503g

Sprzedam tanio motocykl „Victoria” 118 ccm oraz „Triumph” 250 ccm — niekompletne i wózek - auto koszykowy. Poznań — Górczyn, Leszczyńska 52. 7512g

Radio „Mazur” nowe sprzedam. Szymański, Poznań-Górczyn, Knapowskiego 10. od godz. 17. 7515g

Psa rasowego, spaniela, wychowanego, szpilem oddam w dobre ręce. Poznań, Żylandy 4 m. 5. 7517g

41.080 WYGRANYCH na sumę 4.875.000 zł
Takie szanse daje w każdym ciągnięciu
NOWA LOTERIA PIENIĘŻNA
K1456

Sprzedam ubranie męskie, amerykańskie na wyższą, tęszą osobę. Poznań, Szymańskiego 6 m. 28. 7545g

Wózek koszykowy, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Mickiewicza 36 m. 14. 7546g

Takarnie stołową z silnikiem jednofazowym, na chłodzie sprzedam. Poznań, Lodowa 41b m. 3. 7548g

Adapter szafkowy z płytami sprzedam. Poznań, Szamarskiego 38 m. 10. 7551g

Sprzedam spacerówkę. Poznań, Walki Młodych 8 m. 5. 7553g

Sprzedam wannę i pięć do łazienki. Poznań, Czerwonej Armii 43 m. 12 — front. 7554g

Lokale

Zamienie samodzielne 3 pokoje z kuchnią, komfortowe w Lesznie, I ptr. (śródmieście) na równorzędne lub 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Poznaniu (śródmieście). Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 7464g

W Warszawie - komfortowe 1 1/2 pokoju używalność kuchni zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7416g

Poszukuję spiesznie mieszkania do wykończenia lub remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7432g

Pokój z kuchnią, słoneczny, I ptr. zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 7434g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, ładne, I ptr. na większe. Poznań, Czerwonej Armii 34 m. 4. 7446g

Samodzielne 3 1/2-pokojowe ładne mieszkanie z kuchnią, łazienką, II ptr. na jeźdźców zamienie na ładne 2 1/2-pokojowe mieszkanie, samodzielne z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 7437g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
Dr. Tadeuszowi Suwalskiemu, ordynatorowi Szpitala Dziecięcego, za pomyślne przeprowadzenie operacji w stanie ciężkim u córki Beaty, oraz Dr. Józefowi Kaczmarowskiemu za pierwszą właściwą diagnozę, leczenie, opiekę i wszystkim Siostrom Oddziału Chirurgicznego za ofiarowaną pomoc składa
Mgr Feliks Olejniczak z żoną. 7481g
Puszczykowo, Gwarna 18

Podróżujący poszukuje pokoju umiarkowanego na 2 dni w tygodniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7467g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne na pokój z kuchnią, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7483g

Dwa duże pokoje frontowe, I ptr., przy ul. Żylandy (jak samodzielne) zamienie na mieszkanie 2 1/2 lub 2 1/2-pokojowe, samodzielne. Peryferie niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 7487g

Młoda, pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7492g

Piękne mieszkanie, 3 pokoje z centralnym ogrzewaniem w śródmieściu Szczecina (dogodnie dla wolnych zawodów) za mienie na 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 7504g

Pokój z kuchnią samodzielnie zamienie na podobne lub większe. Poznań, Sikorskiego 11 m. 4. 7508g

Zamienie duży pokój z kuchnią przedpokojem (Wilda) na dwa pokoje z kuchnią lub podobne. Poznań, Madalińskiego 13 m. 37. 7510g

Różne

Sytuowane, bezdzietne małżeństwo przyjmie na własne dziecko, najchętniej dziewczynkę sierotę, możliwie do 4 lat. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 17809g

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Rasprzaka w Poznaniu. K-7-896

Stanisław Staszic pierwszy polski taternik

Ostatnio odbyło się w Pile zebranie plenarne Koła Przyjaciół Muzeum St. Staszica. Na program zebrania złożył się referat dr Borysa Schnittera pt. „Stanisław Staszic — pierwszy polski taternik” oraz odczyt mgr J. Gruchały z cyklu „Kartki z dziejów Pily”, obejmujący historię miasta od roku 1200 do roku 1765.

Omawiano również na wniosek mgr Przewoźnego z Muzeum Narodowego w Poznaniu — możliwość zwolnienia w końcu czerwca lub z początkiem września br. ogólnopolskiego zjazdu delegatów kół przyjaciół muzeów do Pily (S)

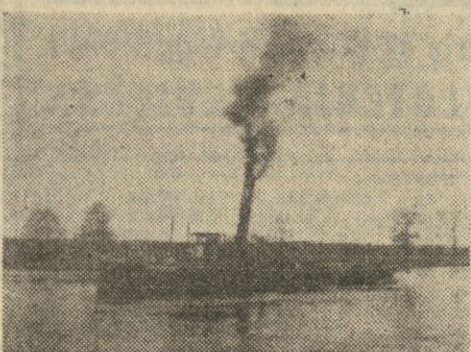
Oddział Kultury w roli dłużnika

W 75 nr „Głosu” z dnia 28 marca bież. roku — pisał nasz korespondent z Wrzesni, Kazimierz Starzyński — ukazała się korespondencja z Nekli, przedstawiająca w niewłaściwym świetle sprawę miejscowej świetlicy.

A jak było w istocie? W 1953 roku Oddział Kultury Prezydium PRN w Środzie Wlkp. wypożyczył z gromadzkiej świetlicy w Nekli kontrabas i do dnia dzisiejszego instrument nie wrócił do prawowitych właścicieli. W 1955 roku do Środy zabrano akordeon. Kiedy gromada Nekla została w styczniu bież. roku wcielona do powiatu wrzesińskiego i świetlicę przejął Oddział Kultury Prezydium PRN we Wrzesni — starano się ukryć brak dwóch instrumentów. Spelzno to jednak na niczym, gdyż przedstawicielka wrzesińskiego Oddziału Kultury kategorycznie zażądała zwrotu akordeonu i kontrabasu.

Pozostała jeszcze do omówienia sprawa opalu. Na polecenie Oddziału Kultury w Środzie kierowniczka świetlicy zakupiła jesienią ub. roku węgiel. Nie ulega więc wątpliwości, że koszty opalu musi pokryć PRN w Środzie.

Zarówno sprawa instrumentów, jak i węgla — pisał na zakończenie ob. Starzyński — obciąża konto średzkiego, a nie wrzesińskiego Oddziału Kultury, jak sugerował korespondent z Nekli.



Fot. J. Jakubowski

OCHRONA SĄDÓW



Powiat nowosądecki jest najpoważniejszą bazą sadowniczą województwa krakowskiego powstałą w okresie kilkunastu lat. Sprzyjające warunki klimatyczne i glebowe stwarzają możliwości dalszego, szybkiego rozwoju tego okręgu. Do roku 1975 ilość drzew owocowych w powiecie powinna wzrosnąć z 1.300.000 (stan obecny) do około 2.250.000 (wg założeń planu ogólnokrajowego) a zbiór owoców powinien wynieść wtedy około 40.000 ton (wskaźnik zaplanowany na rok 1975).

Na zdjęciu: Opryskiwanie sadów roztworem karboliny przy pomocy opryskiwaczy mechanicznych.

Fot. - CAF

Sadźmy topole!

Topola stanowi cenny materiał przemysłowy, przede wszystkim ze względu na łatwość hodowli. — Drzewo to rośnie nawet na lotnych płaskach (wyjątek stanowią gleby zakwaszone) i po 20 latach uzyskuje 1,50 m³ masy użytkowej. Dla osiągnięcia podobnego rozmiaru, sosna rośnie 80 lat, dąb — 100, a grab — 400 lat. Topola należy do roślin, rozmnażających się wegetatywnie, sadi więc się gałązki bez korzeni — oczywiście, w najbardziej sprzyjających warunkach glebowych. — Uzyskujemy w ten sposób sadzonki, które po 2—3 latach lokujemy w miejscu przeznaczenia.

O rentowności sadzenia topoli świadczy szereg przykładów z powiatu węgrowskiego. I tak np. ob. Jadwiga Pałka przed 15 laty po sadziła 30 arów tego drzewa. W bieżącym roku wycięto 4 sztuki — z których każda posiada 1 m³ masy użytkowej.

(Kdw)

GŁOS SPORTOWY

Pływacy 3 poznańskich kół w ćwierćfinale Pucharu CRZZ

Pierwszą poważniejszą imprezą, po długim okresie przerwy będą dla pływaków zrzeszeń związkowych ćwierćfinały zawodów o Puchar CRZZ.

Startują w nich 3 poznańskie koła: Sparta, Kolejarz i Warta. Kolejarze zakwalifikowali się do zawodów centralnych po eliminacjach wojewódzkich, w których pokonali poznańską Unię, Astrę Krotoszyn i Ostrowię. W meczu tym najlepszy wynik uzyskał Czyż (K), który przepłynął 200 m motylkiem w 2,49,5. Na wyróżnienie zasługują również: Pryłuski (K) — 100 wznak — 1,17,6; Andrzejczakówna (K) — 3,17,2 na 200 m klas. oraz Kubiańczykówna (K) — 1,31,0 na 100 motyl.

Ćwierćfinały Pucharu CRZZ zostaną rozegrane 20 maja. Pływacy poznańskich zrzeszeń spotkają się w Łodzi z najlepszymi kółami okręgu województwa łódzkiego i kieleckiego. (I)

Najlepsi pięściarze naszego okręgu

Rada Trenerów Sekcji Boks GKKF ustaliła listy 10 najlepszych pięściarzy w każdej wadze. A oto miejsca, jakie zajmują zawodnicy wielkopolscy:

musza: 3) Litke, 10) Wasilewski;

kogucia: 3) Woźniak, 10) Marnelski;

piórkowa: 3) Nowaczyk, 9) Zawadzki;

lekka: 3) Gościński, 6) Obala, 7) Wytyk (Warta);

lekkopółśrednia: 2) Kaczmarek, 4) Sobolewski, 8) Kapturski, 10) Ścigala;

półśrednia: 7) Jaworowicz;

średnia: 6) Franek;

półciężka: 1—2) Grzelak, 10) Wilner.

Zawody konne w Wolsztynie

Niedzielne zawody konne w Wolsztynie zgromadziły na stadionie Kolejarza rekordową ilość widzów. W zawodach, organizowanych przez LZS przy zespole PGR Chorzemina, brały udział Ludowe Zespoły Sportowe z Poznania, Głuchowa, Kętowa, Lutomia, Pępowa, Racotu i Chorzemina. Piękna ta impreza przyniosła następujące wyniki:

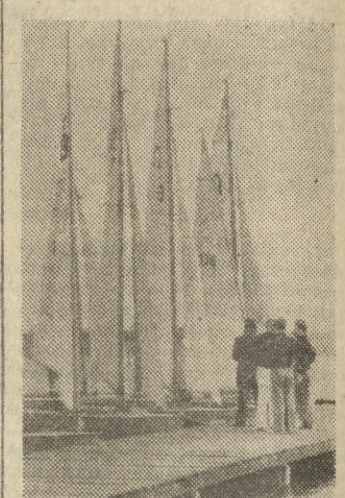
Konkurs szkolny — 1) Tomczak (Chorzemina) na koniu „Tawerna” — 6 pkt. karnych, 2) Zieliński (Głuchowo) na walu „Szejk” — 4 pkt., 3) Mjehalak (Kotowo) na walu „Amator” — 4 pkt., 4) Figlak z Pępowa na walu „Alman” — 4 punkty.

Konkurs lekki dokładności — 1) Kukucki (Poznań) na walu „Bariton” — 4 pkt. karne, 2) Roszkowski (Głuchowo) na walu „Benhur” — 6 pkt., 3) Zieliński (Głuchowo) na walu „Jawajczyk” — 8 pkt., 4) Gaweł (Chorzemina) na walu „Dukat” — 8 pkt.

Konkurs ciężki zwykły — 1) Kozak (Lutonia) na „Dragonie” — 4 p., 2) Napierała (Poznań) na „Arogancie” — 12 pkt., 3) Gaweł (Chorzemina) na „Dukacie” — 12,5 pkt.

Ogółem w zawodach brało udział 40 jeźdźców. Na zakończenie zawodów pokaz woltyżerki dali młodzi członkowie LZS-u Chorzemina. (kh)

Z ostatniej niedzieli



Na chwilę przed startem w międzynarodowych regatach na Jeziorze Kierskim, w których pewnie wygrali reprezentanci LZS-u Kiekrz z 143 pkt. przed AZS-em.



Bieg na 3 000 m w ramach I rzutu lekkoatletycznych mistrzostw Polski zakończył się zwycięstwem Płotkowiaka w czasie 9.07,4. Na zdjęciu: prowadzi Płotkowiak przed Galickim.

Fot. (3): K. Przychodzki

RADNI WRN wśród mieszkańców gromad

Spotkania radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej Jana Piosika z Nieborzy i Zofii Sienkiewicz z Widzimia Staro z mieszkańcami gromad pow. wolsztyńskiego — wykazały jak żywo wyborcy interesują się projektem planu gospodarczego i budżetu województwa poznańskiego.

Na tle zadań całego województwa radni przedstawili przede wszystkim projekt budżetu powiatu. W Wielkopolsce zostanie zelektryfikowanych dalszych 94 wsi, z czego na powiat wolsztyński wypada aż 13 wsi. Światło elektryczne otrzymają w tym roku m. in. spółdzielnie produkcyjne w Ruchociach, Ratajach, Tłokach, Żodyniu, Rekluku, Borkach i Wroniawach. Dalszych 236 wsi w województwie zostanie zradiofonizowanych. Tegoroczny budżet przewiduje również w Wolsztynie budowę przychodni weterynaryjnej i ukończenie budowy żłobka. 5.065.300 złotych przeznacza się w budżecie na oświatę, co stanowi 32,3 procent. Planuje się uruchomie-

nie w Mochach izby porodowej, w Kopanicy punktu lekarskiego a w Jabłonie oddziału szpitala dla płucno-chorych. W tym roku na zdrowie budżet przewiduje prawie milion złotych więcej jak w 1955 roku.

Ogółem budżet zbiorczy powiatu na rok 1956 — bez powiazania go z planami przedsiębiorstw terenowych — na rozrachunku gospodarczym przewiduje kwotę 15.673.722 złote.

Powiat wolsztyński posiada specjalne warunki do rozwoju hodowli. Dla zapewnienia bazy paszowej zagospodarowanych będzie w bież. roku 1.355 hektarów łąk i pastwisk, w tym całkowicie — 959 ha. O 250 tysięcy złotych więcej przewiduje się w tym roku wydać na rolnictwo (w stos. do roku ub.).

O sprawach rolniczych szczerze i krytycznie dyskutowali wyborcy na spotkaniach z radnymi w Siedlcu i Widzimiu Starym. Powszechnie są skargi chłopów na niesprawiedliwość klasyfikacji ziemi. Weźmy na przykład łąki na terenie Dąbrowy Starej. Maksymilian Helmiński posiada według rejestrów łąkę II klasy, a jego sąsiedzi Jan Nowak i Stanisław Tomiak, posiadający tę samą glebę — mają oficjalnie uznaną IV i V klasę gleby.

Chłopi z Widzimia Nowego skarżyli się na niesprawiedliwy rozdział nawozów sztucznych w GS-ie Wolsztyn, skąd niektórzy rolnicy otrzymywali po kilka ton nawozów, a inni tylko po kilka, kilkadziesiąt kilogramów. Taki rozdział nie zachęca do podnoszenia planowej wydajności z hektara.

W spotkaniu w Siedlcu uczestniczyło blisko stu chłopów. Domagali się oni m. in. częstszych spotkań radnych z wyborcami, zaopatrzenia sklepów w Bełecinie i Siedlcu w materiały elektrotechniczne, dostarczenia do GS-ów

Blahe sprawy?...

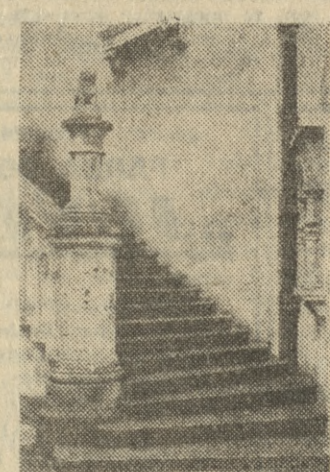
LPZ w Chodzieży dysponuje lokalami, których łączna kubatura wynosi zaledwie 10 m³. Oczywiście, w takich warunkach trudno nawet marzyć o prowadzeniu na szerszą skalę jakiegokolwiek akcji. Starania u władz powiatowych nie przyniosły żadnych pozytywnych rezultatów, mimo że zarząd powiatowy organizację prosił tylko o udostępnienie jednej z licznych, a niedostaecznie wykorzystanych świetlic (np. PZGS i PSS).

Powiedzmy otwarcie — Prezyd. MRN w Chodzieży zajęło wobec LPZ-owców nieprzychylnie stanowisko. Świadczy o tym, choćby odpowiedź przewodniczącego: „Nie mam czasu na blahe sprawy”.

LPZ boryka się więc nadal z kłopotami. Zorganizowany ostatnio kurs motorowy — najprawdopodobniej przybierze charakter „wedrowny”, gdyż zajęcia, które prowadził się, obecnie w Zasadniczej Szkole Zawodowej, nie mogą tam być kontynuowane.

(H. B.)

Kierunek — Gołuchów!



Tegoroczny sezon turystyczny otwiera Oddział PTT-K w Ostrowie Wlkp. gwiazdzystym złotem w dniu 13 maja br. do Gołuchowa. — Uczestnictwo zgłosiło już liczne drużyny plesze, kolarskie i motorowe oraz zakłady pracy w ramach planowych czasów niedzielnych. Bogaty program przewiduje m.in.: zwiedzanie pałacu (na zdjęciu: fragment dziedzińca), ciekawe konkursy sprawności turystycznej i występy artystyczne.

Ostrowski Oddział PTT-K, odznaczający się dużą żywotnością, zrzesza obecnie w swych sekcjach i komisjach około 320 członków. — Na szczególną uwagę zasługuje ścisła współpraca sekcji fotograficznej z komisją ochrony zabytków i przyrody. Cel — wyszukiwanie ciekawych obiektów w terenie i opracowanie ilustrowanego przewodnika po południowej Wielkopolsce. Przez szkodę w rozwinięciu szerszej działalności Oddziału stanowi brak własnego lokalu, w którym można by zorganizować m. in. wypożyczalnię sprzętu turystycznego i własną ciemnię fotograficzną.

Na marginesie

IX Wyścigu Pokoju



Rys. H. Derwich

— Mnie obywateli nie zabierze: Hindusi w tym roku nie jadą!...

Sześć nowych żłobków

W tym roku przystąpiono w naszym województwie do budowy sześciu nowych żłobków. Trzy otwarte zostaną w Poznaniu, dwa w Gnieźnie i jeden w Ostrowie.

Dotychczas czynnych jest ogółem 31 żłobków, w tym 12 dzielnicowych i 19 przyzakładowych — o łącznej ilości 1692 miejsca. Wybudowanie sześciu nowych placówek zapewni dalszą opiekę dzieciom matek pracujących. (an)

Wycieczka nauczycieli

Zarząd Oddziału ZZNP w Chodzieży organizuje w dniach 24—30 czerwca dla swych członków wycieczkę do ziemi krakowskiej. Uczestnicy wycieczki zwiedzą zabytki Krakowa, kopalnię soli w Wieliczce, Kombinat w Nowej Hucie, b. hitlerowski obóz śmierci w Oświęcimiu oraz okolice Pradnika, Ojcowa i Zakopanego. (Ko)

Kina

KALISZ: Wolność — „Aniol w górach”, Stylowe — „Rekrut Bum”; OSTROW: Przdownik — „Listy z Wietnamu”, Siołce — „Cień”; GNIEZNO: Polonia — „Remont, Lech — „Włóczęga”; LESZNO: Sportowiec — „Upadek Emiratu”

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

12.15 — muzyka rozrywkowa, 12.30 — melodie ludowe różnych narodów, 13 — aud. dla wsi, 13.10 — dla kl. VII, 13.30 — opr. Vinter: Czar walca — wiananka, 15.30 — aud. szkolna, 16.05 — hiszpańska muzyka symfon., 16.35 — o kulcie jednostki, jego przejawach i następstwach — aud. H. Samsonowskiej, 16.50 — Dzień zwycięstwa nad hitleryzmem, 17.30 — muzyka rozrywkowa, 18 — nauka języka rosyjskiego, 18.20 — przegląd wydarzeń kult. zagranica, 18.50 — koncert żyćców, 20.30 — dla wsi, 20.40 — „Gawędy o muzyce”, 21.10 — koncert chopinowski, 21.40 — „Nimfa” — opow. Anny Kowalskiej, 22 — Tydzień muzyki czechosłowackiej

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20 i 23